№ 133. Sroda 11. Czerwca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inserciya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina miejska w Sądowej Wiszni przeznaczyła na wsparcie pogorzelców w Niżankowicach kwotę *pięćdziesiąt złr.* m. k. z kasy miejskiej. Ten dar dobroczynny podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 30. maja 1856.

Sprawy krajowe.

Instrukcya dla wójtów gminy (gromady).

(Ciąg dalszy. — Ob. N. 132 Gaz. Lwow.)

Przepisy zachowania porządku publicznego w szczególności.

1) Warty nocne.

§. 19. Do wójta należy ściśle na to uważać, ażeby warty nocne, zgodnie z swym celem ku odwróceniu przypadków nieszczęśliwych i bezprawiów, urządzone i odbywane były.

Co do powinności dawania warty nocnej, należy nietylko odpowiednią kolej naznaczyć, ażeby ztąd nikt ani uwzględnień, ani szkody nie doznawał, lecz także i na to baczyć, aby zdatnych do tego ludzi dawano i aby ci powinności swoje pełnili.

Wójt przeto tak, jak i przysiężni, powinni czasami nocną porą przekonać się, czy też wartownicy pełnią swoją powinność.

W szczególności potrzeba na wartowników włożyć obowiązek, ażeby w porozumieniu z polowymi, według §. 30. lit. f) tej instrukcyi ustanowić się mającymi, czuwali razem nad bezpieczeństwem płodów polnych znajdujących się przy domach i między domami.

2) Środki przeciw niebezpieczeństwom pożarów i powodzi.

§. 20. W celu odwrócenia pożarów dobrze tego pilnować należy, aby w stajniach, gumnach i na strychach żadnego światła bez latarni, tem mniej zaś palących się trzasek zamiast światła nie używano, aby w onych miejscach tytuniu nie palono, i w pobliżu domostw, albo na ulicy rozłożonych ogniów nie cierpiano, niemniej, aby w szczególności popiołu z żarzącemi się węglami na strychy lub inne niebezpieczne miejsca nie wynoszono; nakoniec, aby domy mieszkalne w sposób od ognia, ile to być może ubezpieczający, budowano, a w ogólności, aby przepisy istniejącego dla prowincyi porządku ogniowego zachowywano.

Należy o to mieć staranie, ażeby gromada należytą ilość studzien publicznych lub basenów porobić kazała, takowe zawsze czysto utrzymywała i jakim ogrodzeniem od przypadków nieszczęśliwych zabezpieczającym, opatrzyła.

O osobach dopuszczających się czynności, przez które łatwo pożar powstać może, przy równoczesnem uchyleniu tych czynności, urzędowi powiatowemu donieść należy.

Do założenia stawów i prowadzenia budowli wodnych osobnego zezwolenia władzy zasięgnąć potrzeba.

Posiadacze stawów mają groble i śluzy w dobrym i bezpiecznym stanie utrzymywać.

O uszkodzeniach w pobliskości rzek, zdziałanych umyślnie, lub w skutek zdarzeń elementarnych, wójt bezzwłocznie urzędowi powiatowemu donieść powinien.

Tenże ma budowle wodne ochraniać od umyślnych uszkodzeń.

Na przypadek pożarów i powodzi naprzód osobny porządek ustanowić należy, jak, tudzież jakiemi narzędziami pomoc ma być dawana, i co przytem każdy członek gminy czynić powinien. Potrzeba dopilnować, czyli istotnie każdy to czyni, co mu jest poruczonem, a o nieposłusznych urzędowi powiatowemu ku ukaraniu donieść.

Jeżeli przy pożarze są jakie ślady rozmyślnego podłożenia ognia, a sprawca nie jest wiadomy, tedy o tem urzędowi powiatowemu donieść należy, i dołożyć starania, aby sprawcę wyśledzić i schwycić.

Szczególnie doświadczonym środkiem przeciw szerzeniu się ognia są drzewa, przeto do tego dążyć potrzeba, by koło domów i między zabudowaniami sadzono drzewa wysoko rosnące.

Spostrzegłszy niezwykłe i niebezpieczne wzbieranie potoków i rzek, należy ku przestrodze popostawiać znaki i innych użyć środków, ażeby przechodu i jazdy wozowej lub konnej przez rzekę zaprzestano, w szczególności zaś na wysokość wody nocną porą uważano, ażeby tych, którzy na niebezpieczeństwo powodzi są wystawieni, w porę jeszcze uratować można.

3) Utrzymanie mostów i dróg.

§. 21. Wójt ma pilnować, ażeby w obrębie gminy mosty i drogi w dobrym stanie były utrzymywane. Wszelkie niebezpieczne uszkodzenia mostów i dróg mają niezwłocznie stosownemi naprawami być usunięte, nim zaś to będzie wykonanem, w odpowiedni sposób zapobiedz należy, aby nieszczęście jakie się nie wydarzyło.

Wszystkie drogi powinny być utrzymywane w dobrym stanie. Co gdyby bez dołożenia się urzędu powiatowego stać się nie mogło, prosić o to potrzeba. Niebezpieczne po drogach miejsca poręczami opatrzyć należy.

Gdyby pomimo tego wydarzyło się jakie nieszczęście, natenczas powinnością jest każdego członka gminy, osobliwie zaś wójta, tym, których dotknęło nieszczęście, wszelką możebną nieść pomoc. Także wozom, które z powodu złej drogi na drodze stanąć musiały wójt i gmina obowiązane są dać pomoc, iżby się wydobyły.

4) Dozór nad karczmami i szynkowniami, tudzież innemi, publicznemi, a mianowicie wszystkiemi podejrzanemi miejscami.

§. 22. Karczem i szynkowni doglądać potrzeba, ażeby w nich niebezpieczne hultajstwo nie przesiadywało, i ażeby tamże nie dopuszczano się nieobyczajności i wykroczeń.

Karczmarze obowiązani są wójtom natychmiast dać wiedzieć, jeśliby się podejrzani ludzie w karczmie znajdowali, albo jeśliby się dopuszczano wykroczeń i rozpusty.

Karczmarzów, którzyby tego zaniechali, należy donieść urzędowi powiatowemu, dla ukarania ich, lub wydalenia, jeśliby tego okoliczności wymagały.

Co do czynności, z któremi połączone jest niebezpieczeństwo ognia potrzeba na karczmarzów i szynkarzów szczególnie baczną mieć uwagę.

Miejsca znane jako kryjówki złodziejów i innych ludzi niebezpiecznych, a w szczególności odległe i odosobnione karczmy, mają wójt i przysiężni częściej i z nienacka przeglądać i jeśli tam niebezpiecznych ludzi przydybią, tych do urzędu powiatowego odstawić.

5) Dozor nad obrotem handlowym i przemysłowym.

§. 23. Wójt obowiązany jest dozierać, aby kupcy, kramarze i rękodzielnicy, a w szczególności wszyscy trudniący się sprzedażą wiktuałów, używali sprawiedliwych miar i wag, i niedopuszczali się żadnego oszukaństwa.

Dozór ten powinien on szczególnie w czasie jarmarków i targów ściśle wykonywać.

Równie baczną uwagę zwróci on na kramarzów chodzących po domach, których, jeśliby nie mieli upoważnienia, do urzędu powiatowego odstawić powinien.

Handel obnośny pismami drukowanemi jest zabroniony; dlatego ludzi przy sprzedaży przydybanych, choćby mieli upoważnienie do takiego handlu, do urzędu powiatowego odstawić należy.

Nieupoważniony wyszynk bezzwłocznie ma być wzbroniony, a tych zaś, których na tem złapano, przy położeniu aresztu na zapasy w trunkach, do urzędu powiatowego donieść należy.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Lwów, 10. czerwca. Według wykazów urzędu obwodowego w Przemyślu wpłynęły na pogorzelców w Niżankowicach następujące dalsze składki:

C. k. gymnazyalny dyrektorat przemyski dodał jeszcze 1r., a pan adwokat dr. Madejski 5r., Jarosławski urząd powiatowy przesłał od izraelickich mieszkańców miasta Jarosławia 98r.50k., mianowicie złożyli: Eliasz Pineles 5r., synowie S. Ellenberga 2r., Samuel Rath 1r., Izrael Nageistein 1r., Izrael Rosenfeld 2r., S. Kaffebaum 2r., J. Hay 1r., O. Baumfeld 1r., Hersch Unger 1r., Joachim Unger 1r., Jakób Juhr 1r., pani Tabel Mandel 1r., Mayer Robinsohn 2r., pani Buna Unger 1r., Chaim Reisner 5r., A. J. Striżower 2r., Dawid Tanenbaum 2r., Mayer Silbermann 2r., Natan Schor 1r., Kelman Rosenfeld 1r., J. Sandbank 5r., Ch. Leib Sandbank 3r., Kiwe Sandbank 2r., Emanuel Finkelstein 1r., Leib Juhr 1r., Doktor Dubs 2r., Ber Baumstein 1r., Wiktor Koh 1r., Doktor Kohn 1r., Mayer Brundmann 1r., Max Eichenbaum 1r., Izak Kurzweil 1r., Mojżesz Scharfmesser 1r., Hersch Pineles 1r., Szymon Mühlbauer 1r., doktor Glasser 1r., Otto Torn 1., Izak Rauch 1r., Józef Liefschütz 1r., Zattel Gutmann 1r., Ozyasz Robinson 1r., Mendel Margules 1r., Dawid Jablony 1r., Markus Meisels 1r., Nattan Schwarz 1r., Gerson Sachsenhaus 1r., Markus Heller 1r., Juda Erdwurm 1r., Markus Pineles 5r., Markus Sachsenhaus 2r., Leib Rauch 1r., Spiegel 20k., Samuel Pfeffer 30k., Aron Sternheim 1r., Ensel Mandel 2r., Saul Segalla 1r., Ozyasz Rothstein 1r., Izrael Rall 1r., Bunem Margules 1r., dr. Maurycy Fraenkel 5r., Munisch Nirenstein 5r. Ogółowa suma 98r.50k.

W powiecie Jarosławskim złożono 28r.34kr. Ze składki przedsięwziętej przez ks. Michała Puson, łacińskiego proboszcza w Łowcach, a mianowicie: gmina Łowce 10r., Gilarski Michał 1r., Gilarski Józef 1r., Gilarski Michał junior 1r., Michał Puson, proboszcz w Łowcach 10r., kowal w Łowcach 10k., gmina Rożniatów 2r.24k., izraelicka gmina Pruchnika 3r., razem 28r.34k. m. k.

W tym samym powiecie ze składki między przedmieszczanami Jarosławia 26r.37k., mianowicie: żona Walentego Brodowicza dała 2 sztuk odzieży, to jest szlafrok z czerwonego merynosu i chustkę dużą, przechodzoną. Jacenty Niedźwiedź 24k., Jan Guzowski 1r., Ignacy Poczekajło 8 garncy żyta, Szymon Mołoczyński 2 garncy żyta i 2 garncy jęczmienia, Marya Wilczyńska 20k., Marya Szczebłowska 12 garncy żyta i 12 garncy jęczmienia, Wojciech Macialek 1r., Jan Liśkiewicz 1r., Jędrzej Jaremkiewicz 22k., Michał Kołanik 24k., Michał Niedźwiedź 20k., Jędrzej Lichoński 8 garncy żyta i 8 garncy jęczmienia, Jędrzej Iwanowicz 4 garncy jęczmienia, Piotr Kwaśniewski 2r., Wojciech Brodowicz 8 garncy żyta i 16 garncy jęczmienia, Antek Kisała 24k., Józef Liśkiewicz 8 garncy żyta, Szymon Brodowicz 2r., Sebastyan Goryl 1r., Jan Śliwa 24k., Michał Onuszko 1r., Aleksander Szuwarzyński 8 garncy żyta, Jakób Wieczorek 8 garncy jęczmienia, Józef Zigelheim 5 garncy jęczmienia, Michał Kardasz 4 garncy jęczmienia, Jan Maxymowicz 4 garncy żyta, Bazyli Jaremkiewicz 8 garncy jęczmienia, Józef Jaremkiewicz 8 garncy jęczmienia, Eudoxya Nowak 12 garncy jęczmienia, Michał Szczebłowski 1r., Jędrzej Ciemierkiewicz 12k., Michał Spris 24k., Zofia Nowak 10 garncy jęczmienia, Michał Ciemierkiewicz 1r., Jan Wierzbieniec 1r., Grzegorz Wróbel 4 garncy jęczmienia, Zofia Poliszkiewicz 10k., Anna Poliszkiewicz 10k., Michał Bakała 3 garncy jęczmienia, Jan Ciemierkiewicz 3 garncy jęczmienia, sieroty Kurdaszyńscy 4 garncy żyta, Antoni Sprys 4 garncy żyta, Stefan Piskorski 24k., Jan Dubel 1r., Jan Wasinta 12k., Antoni Olszański 24k., Katarzyna Majstowiczowa 4 garncy żyta, Michał Miniałko 6 garncy żyta, Sebastyan Pryjda 8 garncy żyta, Antoni Fedor 4 garncy jęczmienia, Marya Ciemierkiewiczowa 2 garncy jęczmienia, Teodor Sliwiński 1r., Anna Sliwińska 1r., Piotr Grzęda 24k., Józef Gazowski 4 garncy jęczmienia, Piotr Mołoń 2 garncy żyta, Michał Grzęda 2 garncy żyta, Jędrzej Grzęda 1 garn. żyta, Jacenty Wasinta 30k., Jędrzej Małakiewicz 2 garncy żyta, Jan Nowak 2r., Michał Sliwiński 24k., Mikołaj Skroban 1 garn. żyta, Katarzyna Mielnicka 10k., Julia Pańkowska 1 garn. żyta, Maciej Antosiewicz 30k., Jędrzej Lewicki 15k., Jan Szumny 10k., Michał Wiatrowski 20k., Andrzej Lochmayer 30k., Antoni Dyrczyński 20k., Anna Wojtasiewiczowa 10k., Gabryel Wojtas 20k., Józef Giliciński 1r., Michał Malinowski odwiózł do c. k. władzy obwodowej zebrane zboże, Helena Bulik 1r. Razem 26r.37k. 2 korcy i 21 garncy żyta, 3 korcy i 29 garncy jęczmienia, 2 sztuk odzieży. Ogółowa suma teraźniejszych składek wynosi 160r.1k.

(Wiadomości bieżące.)

Wiédeń, 6. czerwca. *Baron Kübek* miał wczoraj w południe zaszczyt być przyjmowanym u Cesarza Jego Mości na osobnej audyencyi.

Feldmarszałek książę Windischgrätz przybył tu wczoraj wieczornym pociągiem północnej kolei żelaznej z Berlina.

Książę Gorczakow jest jutro (w sobotę) wieczór tutaj spodziewany. Zabawi jeden dzień w Drezdnie. Po doręczeniu listu odwołującego uda się książę niezwłocznie z powrotem do Petersburga. Pobyt jego w Wiédniu potrwa pięć do sześciu dni.

Ameryka.

(Poselstwo prezydenta Stanów. — Zachwianie ustawy neutralności.)

Nowy Jork, 20. maja. Dnia 15. maja przedłożono senatowi w Washingtonie poselstwo prezydenta w sprawach Ameryki środkowej, tudzież ściągające się do tych spraw raporta ministra wojny, ministra marynarki i prokuratora jeneralnego. P. Pierce zwraca w dokumencie tym najprzód uwagę na szlak łączący oba oceany, wspomina o zaborze portu San Juan del Norte przez Anglików zaraz po zawarciu traktatu w Guadalupe Hidalgo, o podupadłym stanie hiszpańsko-amerykańskich republik i o ubolewaniu nad tem Stanów zjednoczonych, zwłaszcza że stan taki obudza słuszne obawy. Stany zjednoczone — mówi dalej poselstwo — mogłyby tak łatwo nabywać nowe kraïny w Ameryce środkowej, jak państwa europejskie w Afryce lub Azyi. Unia jednak wstrzymuje się od tego ze względu na prawo i z przyczyn politycznych. Zresztą usiłował według możności uczynić zadość obowiązkom w obec mocarstw obcych i przeszkodzić wyprawom nieprawnym. Następnie wspomina w szczególności o Nikaragui. Ucierały się tam między sobą dwa przeciwne stronnictwa, a nie mogąc się przełamać, wezwało jedno z nich garstkę mieszkańców Stanów zjednoczonych w pomoc. Zjawienie się tych posiłków położyło przynajmniej na pozór koniec walce, a spokój został przywrócony, gdyż jeden z najznakomitszych obywateli republiki nikaragskiej Don Patricio Rivas został prezydentem tymczasowym. — Co do uznania obcych rządów ogłasza poselstwo następujące zasady: „Uznajemy wszystkie rządy, niepytając o ich pochodzenie, ich organizacyę lub środki, za pomocą których przyszły do władzy, jeśli tylko istnieje rząd „de facto,“ przyjęty ze strony ludności. Dla nas rzeczą już dostateczną, jeśli rząd obcy rzeczywiście się utrzymuje: czy jest prawowity — o to się nie pytamy. Nie dochodzimy przyczyn, które zmianę rządu sprowadziły. Wszystko to nam jedno, czy rewolucyę wspierała obca interwencya, lub czy się sama utrzymała, czy powstanie obaliło rząd dawniejszy, i czy natomiast zaprowadzono rząd nowy i pod inną formą. Są to rzeczy, które narodowi i władzom publicznym kraju pozostawiamy do woli. Przez ciąg lat 67 ubiegłych od czasu zaprowadzenia teraźniejszej konstytucyi naszej byliśmy nieraz spowodowani uznawać rządy „de facto“ w Europie istnące, a które wyszły albo z rewolucyi wewnętrznej, lub z zewnętrznego najazdu zbrojnego. Nierównie zaś ważniejszą jest zasada w zastosowaniu jej do państw środkowo-amerykańskich, gdzie coraz nowe wydarzają się rewolucye. Poseł Nikaraguy, który przybył do nas przed kilkoma miesiącami z polecenia prezydenta Rivas, byłby znalazł u nas przyjęcie, gdyby stan rzeczy ówczesny był taki, jaki się teraz okazuje. Objawiliśmy też mu zdanie nasze i zachodzące trudności. Teraz przybył inny poseł, a rząd Stanów zjednoczonych nieodmówił mu przyjęcia, zwłaszcza że mamy już dowody dostateczne, jako zastępuje rząd „de facto“ istnący, a jeśli się powiedzieć godzi — także i rząd „de jure.“

— Dziennik *New-York-Herald* przytacza co do domniemanych skutków uznania rządów Walkera następujące swego korespondenta z Washingtonu doniesienie: „Rzeczą bardzo prawdopodobną, że kongresowi przedłożona będzie rezolucya względem suspenzyi ustawy o neutralności. W sobotę odpłynął z Nowego Jorku paropływ „Orizaba“ z tą instrukcyą, że w razie, gdyby fregata angielska „Eurydice“ stawiała znów przeszkody jego żegludze, nie ma bynajmniej na to zważać, i doprowadzić do tego, by nań dano z dział ognia. Natenczas ma się poddać, zwłaszcza że paropływ ten nie ma już prawie żadnej wartości, i będzie to dobry pretext dla Stanów zjednoczonych do rozpoczęcia sporów z Anglią.

Anglia.

(Sprawa amerykańska.)

Londyn, 5. czerwca. Dzisiejszy *Morning Post* donosi, że prezydent Stanów zjednoczonych Pierce otrzymawszy ultimatum lorda Palmerstona, w którem naczelnik gabinetu angielskiego wzbrania się odwołać pana Crampton'a — polecił teraz posłowi, by się z terytoryum Stanów zjednoczonych oddalił. „A chociaż to — pisze dalej *Morning Post*, nie jest jeszcze wypowiedzeniem wojny, to jednak pogorsza znacznie widoki utrzymania pokoju. Rząd angielski zachowa i na przyszłość pojednawczy lecz stały sposób postępowania i użyje wpływu innych narodów do powstrzymania demonstracyi wojennych ze strony Stanów zjednoczonych.“

Francya.

(Podróż Cesarza. — Szkody powodzią wyrządzone.)

Paryż, 4. czerwca. *Monitor* donosi, że Cesarz przeglądał wojska przedwczoraj podczas odwiedzin obozu pod Sathonay, i rozdawał ordery i medale. Między Lyonem i Valence zabawił Cesarz przez czas krótki w miastach, które najwięcej ucierpiały, i kazał władzom miejscowym doręczyć 19.000 franków na potrzeby najpilniejsze. We Valence wyznaczył na to 20.000 franków, a prócz tego kazał doręczyć prefektowi Drome równą kwotę na wsparcie uszkodzonych wylewem wody w jego departamencie. W podróży z Valence do Avignonu zatrzymywał się Cesarz w Montelimar i Palud, gdzie zostawił dla potrzebnych po 4000 franków. W Avignonie odbył musztrę z jedną baterya artyleryi gwardyjskiej, która z Krymu powróciła, i z jednym szwadronem od pociągów. Wczoraj wieczór o godzinie 7ej przybył Cesarz po zwiedzeniu miejsc zalanych wodą w Avignonie i Tarascon do Arles, gdzie chciał przenocować. —

Monitor pisze: Podczas gdy Cesarz niesie sam pociechę i pomoc uszkodzonym przez wylew wody, ulitowała się i Jej Mość Cesarzowa niedoli tylu nieszczęśliwych, i wyraziła ministrowi spraw wewnętrznych życzenie, by dla przyniesienia ulgi cierpiącym otworzono niezwłocznie subskrypcyę, przyczem tak ze swojej strony jak i ze strony cesarzewicza kazała mu doręczyć dar podwójny. Tym sposobem subskrypcya stojąca pod wysoką i tkliwą opieką Cesarzowej i syna otworzona dziś została u burmistrzów departamentu Sekwany, a za tym przykładem pójdą i inne departamenta."

J. M. Cesarza spodziewają się dnia jutrzejszego z powrotem. Odjazd jego do Plombieres, gdzie trzy lub cztery tygodnie zabawi, nastąpić ma 24. b. m. Książe Napoleon rozpoczyna podróż swą północną po odbytej ceremonii chrztu świętego. — Jenerał Edgar Ney powrócił już z Petersburga.

— Dziś zrana o godzinie 4ej wyruszył Cesarz z Arles, przybył o godzinie 10ej do Avignonu, a dziś po południu spodziewają się go o godzinie $3^{1}/_{2}$ w Lyonie. J. M. Cesarz zapewne tam przenocuje, a dnia jutrzejszego wróci do Paryża. W Lyonie miał pobyt jego sprawić wielkie wrażenie. Upewniają, że przejeżdżając konno ulicami lugdunskiemi rozdawał z tajstry podróżnej złoto własnoręcznie pomiędzy ubogich, którzy go witali okrzykami: *Niech żyje ojciec ubogich!* — Doniesienia wczorajsze z Orleanu są bardzo smutne. Grobla w Jargeau została zerwana, a rzeki Loiret i Loire zlały się w jedno koryto niezmiernej szerokości. Cała Kaina „Val" zalana wodą woda, lecz na szczęście rozlewały się wody zwolna. Wysokość topieli taka jak roku 1846. W Orleanie runęło kilka domów, lecz szkoda nierównie mniejsza niż roku 1848. Środki pomocy przedsięwzięto w jak najlepszym porządku. Z Paryża przybyło do Orleanu 15 łodzi. Kolej orleańska przerwana w dwóch miejscach, a podróżni i towary w głąb Francyi i do Bordeaux dochodzą z jednej strony tylko do Orleanu, a z drugiej do Blois.

Belgia.

(Pobyt Arcyksięcia. — Królowa Amelia oczekiwana.)

Bruksela, 4. czerwca. Wczoraj przejeżdżał się arcyksiążę Ferdynand Maksymilian w towarzystwie królewicza po mieście a wieczór był na wielkiej uczcie w Laeken, a dziś odjechał z księciem Brabantu prawie bez żadnej świty koleją żelazną do Charleroi dla oglądania tam fabryk i t. p. zakładów, jak niemniej w Lüttich i Seraing. Arcyksiążę udać się ma następnie do Kolonii, zkąd wróci znów do Belgii, a następnie odpłynie z Antwerpii jachtem holenderskim do Holandyi. — Hrabia Flandryi wyjechał naprzeciw królowej Maryi Amelii, której dziś wieczór spodziewają się w Laeken. Wysłano ztąd osobny pociąg dla ułatwienia królowej wygodniejszej podróży z Kolonii. Hrabia Brabantu zamierza zjechać się z babką swoją w Lüttich.

Niemce.

(Pobyt arcyksięcia w Kolonii.)

Kolonia, 5. czerwca. Wczoraj po południu o godzinie 6ej przybył tu niespodzianie i *incognito* z Brukseli Jego cesarzew. Mość arcyksiążę Ferdynand Maksymilian, wysiadł w hotelu „Belle Vue" w Deutz i udał się natychmiast do kościoła katedralnego, gdzie księża kanonicy Strauss i Vill mieli zaszczyt pokazywać Jego ces. Mości skarby i świętości. W nieobecności budowniczego Zwirnera oprowadzał przedsiębierca budowy Voigtel dostojnego arcyksięcia po rusztowaniach i warsztatach, a Jego cesarzew. Mość przyjęty był widocznie radością z oglądania znacznego postępu budowy. Dziś zrana o godzinie 7ej słuchał Jego cesarzew. Mość mszy świętej i zaszczycił budowniczego katedry swemi odwiedzinemi, i oglądał po raz wtóry w jego asystencyi budowę kościoła.

Dostojny arcyksiążę wyraził się z wielką pochwałą dla tego budowniczego i oświadczył przy tem, że pobyt jego w Kolonii ma tylko oglądanie tej cudownej budowy na celu, która jest jedyną w tym rodzaju i wzorem najdoskonalszym stylu gotyckiego. Jego cesarzew. Mość wyraził także życzenie, by p. Zwirner przyłożył się radą i czynem do przyszłej budowy świątyni ślubowanej. Następnie oglądał arcyksiążę atelier rzeźbiarza katedralnego, p. Mohr'a, poczem udał się do księgarni nadwornej p. Eisen'a, gdzie zakupił różne odwzory fotograficzne katedry kolońskiej.

Rosya.

(Ułaskawienia. — Wiadomości bieżące z Odessy.)

Jak donoszą ułaskawił Jego Mość Cesarz Rosyi znanego z demokratycznych dążności wychodźcę rosyjskiego Bakunina, który także w Niemczech podczas orzruchów w latach 1848 i 1849, a szczególniej w Dreźnie odgrywał rolę. Ułaskawienie nastąpiło na prośbę jenerała Murawiewa zdobywcy Karsu a wuja Bakunina.

— Z **Odessy** dnia 14. (26) maja podaje *Gazeta wiedeńska* następujące doniesienie prywatne:

Pewne towarzystwo angielskie ubiega się o przywilej żeglugi na linii Odessa-konstantypolitańskiej. Ajentem tego towarzystwa jest turecki poddany Hawa w Odessie zamieszkały. Od tygodnia stoi tu na kotwicy w zatoce należący do tego towarzystwa śrubowy paropływ o sile 60 koni 180 beczek ciężaru i odpłynie jutro do Konstantynopola.

Angielski kapitan parópływu zaprosił wczoraj dobrane towarzystwo na wycieczkę do Kinburnu. Szczęściem, że tylko mało było ciekawych. Morze było wzburzone, wszyscy zaproszeni ulegli morskiej chorobie i nie mogli nawet wylądować w Kinburnie, gdyż przy wzburzonem morzu obawiał się kapitan zawijać.

— Wczoraj rzucili się na siebie Anglicy i Grecy w porcie. Bitka zaczęła się wzmagać tak dalece, że aż wojsko rosyjskie musiało się wdać między nich. Jeden Anglik poległ na placu, greckiemu majtkowi rozbito polanem głowę, i zapewne dziś umrze. Szczęściem, że nie mieli przy sobie broni, i poczytują to Grekom za zaletę, że tą razą żaden z nich nie użył swego kindżała. Wypadek ten jest tutaj niezwyczajny i dla tego zwraca na siebie uwagę.

— Z głębi kraju zaczynają nadchodzić pojedyncze przesyłki zboża: zapewniają powszechzie, że ostatnie deszcze poprawiły bardzo jare zasiewy, a mianowicie, że zbiory siana są zapewnione. Za kilka dni zaczną się sianokosy.

— Jenerał Lüders bawi tu nieprzerwanie i mieszka w wiejskim domu blisko Odessy. Nie słychać jeszcze nic pewnego, czy główna kwatera drugiej armii tutaj zostanie, lub też się przeniesie do Charkowa, jak z początku mówiono.

Turcya.

(Wiadomości z prowincyi, z Dobruczy i dolnego Dunaju. — Wiadomości z Krymu.)

Z nad niższego Dunaju piszą do *Preuss. Korr.* pod dniem 15. maja: „W okolicach Balczyku osiedliło się już kosztem rządu tureckiego bardzo wiele rodzin mahomedańskich, sprowadzonych z Krymu. Także i wielu chrześcian poszło już za przykładem Tatarów i osiada na urodzajnych równinach Dobruczy. — Obozujące w Szumli, Rasgradzie i Tyrnawie wojska angielsko-tureckiego kontyngensu otrzymały już rozkaz przygotować się do pochodu. Słychać, że wojska te przeznaczone są do Azyi: ale nim wszystkie odejdą, upłynie jeszcze wiele czasu, gdyż niewszystkie są konne a zresztą i konie ich nienajlepiej są utrzymane, chociaż rząd angielski łożył znaczne sumy na ich sprawienie i utrzymanie."

Z **Giurgewa** donoszą z 16. maja: „W miejsce Kiamila Beja mianowany został dawny komendant Ruszczuka, Mehemed-Basza, komendantem tutejszej twierdzy. Tutejsza załoga turecka miała już rozkaz odejść do Ruszczuku, ale odwołano go teraz. — Przywóz towarów francuskich i ze związku celnego jest w tym roku znaczniejszy niż w przeszłym, który liczono już do rzędu najpomyślniejszych dla handlu. Natomiast jest wywóz bardzo słaby i ceny płodów krajowych spadają coraz bardziej. Widoki zbiorów są pomyślne, ale dodać potrzeba, że dla wielkiego braku sił roboczych nieuprawiono nawet połowy zasiewanych dawniej gruntów."

Journal de Constantinople zawiera wiadomości z Krymu, sięgające po dzień 22. z. m., Anglicy dotychczas pomału wywozili swe wojska, teraz zaczęli zabierać się z większym pospiechem. I tak odpływa teraz po 6—7000 ludzi codziennie. Użyli czterech dywizyi piechoty dla zabrania przypadającej na nich części kul i materyałów. Czynność ta skończyła się, a liczba kul rosyjskich, które posiadają, nie jest do obliczenia. Wszystko to będzie wkrótce na okręta zabrane. Przybył tu z Anglii jeden z najcelniejszych nurków angielskich, ażeby robić poszukiwania w tej części portu Sebastopola, którą Anglicy zajmowali. W Karabelnie znaleziono 16 dział z bronzu w najlepszym stanie. Dwa z dział zatopionych, były jeszcze w połączeniu z zaprzęgiem konnym. Na tem samem miejscu znaleziono w głębi żołnierzy artyleryi, to dowodzi, że te zatopienia bardzo spieszno nastąpiły. Znalazł się także jeden bryg, całkiem od robactwa stoczony. Piękną angielską fregatę „le Terrible", która się obecnie znajduje w Malcie i długi czas przebywała na tutejszych wodach, zniszczyło robactwo do tego stopnia, że jest nic do użycia."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Litogr. koresp. austr. podaje następującą telegraficzną depeszę z Werony z 7. czerwca: *Gazzetta di Verona* zawiera korespondencyę z Rzymu z doniesieniem, że arcybiskup w Zagrebiu i grecko-katolicki arcybiskup we Lwowie mają być mianowani kardynałami.

Paryż, 7go czerwca. Po deszczu nastał wielki upał. Według doniesienia w *Monitorze* zwiedzał Cesarz wczoraj miasta Blois i Orleans i odjechał pocztą do Tours.

Hamburg, 7go czerwca. Z Nowego Yorku otrzymano tu wiarogodną wiadomość, że wydalenie Cramptona ze Stanów zjednoczonych się niopotwierdza.

Tryest, 7. czerwco. Parópływ Lloydy przywiózł z Dalmacyi wiadomość, że Turcy zniechęceni ogłoszeniem hatu-humajum w Podgorzycy zburzyli dwa kościoły chrześciańskie. W Nisich zabito przy tej samej sposobności dwóch chrześcian; w odwet napadli chrześcianie na muzułmańska karawanę, zabili 14 Turków i zabrali dziewięcioro bydła jucznego i 600 dukatów. — Adjutant księcia Daniła przybył tu w przejeździe do Paryża, dokąd wiezie podarunki dla Cesarza Francuzów. Sekretarz księcia Medakovich przybył tu także w przejeździe do Petersburga.

Kurs lwowski.

Dnia 10. czerwca.

		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	39	4	42
Dukat cesarski	„ „	4	41	4	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	10	8	14
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	34	1	35
Talar pruski	„ „	1	28	1	$29^{1}/_{8}$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	—	82	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	75	53	76	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	—	84	48

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 7. czerwca.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5% za sto	$82\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$ 83	$82\frac{7}{8}$
detto pożyczki narod.	5% „	84 $84\frac{1}{8}$	$84\frac{1}{16}$
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$% „	—	—
detto detto	4% „	$64\frac{1}{2}$	$64\frac{1}{2}$
Pożyczka z losami z r. 1834	„	—	—
detto detto z r. 1839	„	—	—
detto detto z r. 1854	„	107 $107\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$107\frac{1}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	$76\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$76\frac{1}{2}$
Akcye bankowe		1108 1119	1114
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		545	545
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		375 380	377
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		2950 2965	2960
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		592 583	586
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		445	445

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 7. czerwca		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	$84\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$84\frac{3}{4}$	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$101\frac{1}{4}$	$101\frac{1}{4}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75 $74\frac{3}{4}$	$74\frac{7}{8}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3 $\frac{1}{2}$ 3 l.	10-3	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$102\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	$102\frac{1}{2}$	2 m.
Marsylia za 300 franków	$118\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$118\frac{3}{4}$	2 m.
Paryż za 300 franków	119 119 l.	119	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	268 267	$267\frac{1}{2}$	31 T. S.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10 czerwca.

Oblig. długu państwa 5% $83\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$ $73\frac{1}{4}$; 4% $64\frac{5}{8}$; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $118\frac{1}{2}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1122. Akcye kolei półn —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 581. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $102\frac{5}{8}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $101\frac{1}{4}$ 2. m. Hamburg 75 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10 — $2\frac{1}{2}$. l. m. Medyolan $102\frac{1}{2}$ Marsylia $118\frac{5}{8}$. Paryż $118\frac{7}{8}$. Bukareszt 267. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $76\frac{3}{8}$. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 $107\frac{1}{2}$. Pożyczka narodowa $84\frac{9}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 365. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $375\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. czerwca.

Hr. Dzieduszycki Kaz., z Niesłuchowa. — Hr. Ostroróg Leon, z Tarnopola. — Hr. Stadnicki Leon, z Nadyb. — PP. Sermak Józef, z Przemyśla. — Gorajski Korczak Adam, z Krakowa. — Gurowicz Jan, z Krakowa. — Krzystofowicz, z Trybuchowiec. — Arytonowicz Józef, z Skej. — Tchorznicki Juliusz, z Cuculowiec. — Suchodolski Leon, z Sosnowa. — Kosl Józef, c. k. przełożony pow., z Krakowca. — Abancourt Ksawer, z Łówczy — Philipp Franc., c. k. przeł. pow., z Komarna. — Ozurewicz Tomasz, c. k. radca sądu kraj., z Truskawca. — Kellermann Ant., z Tryńczy. — Kuhe Rudolf, dr. med., z Żółkwi. Polański Stanisł., z Moszkowa. — Babecki Miecz., z Szopek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10 czerwca.

Hr. Rzewuski Leon, do Dembicy. — PP. Kratter, c. k. radca dworu, do Dembicy. — Türkheim, c. k. major i Orzechowicz Jędrzej, do Dembicy. — Pawlikowski Leander, do Majdanu. — Hałaszkiewicz Gottleb Kwiryn, do Polny. — Gnoiński Alex., do Krasnego. — Świątski, ces. ros. radca dworu, do Brodów. Bobanczek, c. k. podporucznik i Bordolo, c. k. kapitan, do Dembicy. — Ebner, c. k. jenerał, do Przemyśla. — Walter Leopold, do Dwernika. — Jabłonowski Józef, do Lubienia. — Wiśniewski Ludwik, do Pulaczyc. — Jks. Szpendakowski Szeliski Kalixt, kanonik, do Dembicy.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w maju 1856.

Sredni stan barometru był 324.'''476 parys. miary przy temperaturze 0.

Najwyższy 327.'''94 dnia 9. o dziesiątej godzinie wieczór.

Najniższy 319.'''43 dnia 17. o drugiej z południa.

Największa chwiejność wynosiła przeto 8.'''51.

Średnia temperatura była + 10.°64 R.

Najwyższa + 23.°6 dnia 30. o drugiej godzinie w południe.

Najniższa + 2.4 dnia 6. o dziesiątej wieczór.

Największa zmiana była przeto 21.°2.

Średnia wilgoć powietrz wynosiła 75.42 prC.

Największa 97.2 dnia 3. o dziesiątej godzinie wieczór.

Najmniejsza 43.2 dnia 21 o drugiej z południa.

Największa zmiana wynosiła przeto 54.0 prC.

Panujący wiatr był zachodni, siła jego najczęściej mała. lecz dnia 3., 6., 17. i 18. był burzliwy Półn. i PZ.

Całkiem pięknych dni nie było ani jednego, mało pochmurnych 19, całkiem pochmurnych 7. Mgła była w 1 dniu. Mrozu nie było. Burza była tylko 1 w odległości, natomiast 2 dni trwało mocne łyskanie się.

Śnieg, który już w powietrzu się rozpływał. padał dnia 6go przed południem; dészcz lał 19 dni; wysokość osadu wynosiła 60.'''41.

Porównanie tego miesiąca z majem 1855, okazuje nastepujace różnice: Stan barometru w tym roku był 0.'''481 niższy, temperatura powietrza 0°.65 mniejsza: wilgoć powietrza 2.9° prC. większa; zachodni wiatr był podobnie jak w przeszłym roku panujący: ale siła jego w całym miejscu mała: śnieg padał także tylko w jednym dniu; dészcz tego roku o jeden dzień częściej ilość jego jest 17.'''70 większa. Burz było w przeszłym roku o 6 więcej. natomiast codzienna. średnia sprężystość elektryczności w tym roku daleko większa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 9. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	328.41	+ 9.5°	71.2	północny	sł.	pochmurno
2. god popoł.	328.34	+ 15.0°	46.6	„	„	„
10. god. wiecz.	328.46	+ 10.4°	78.2	„	„	pogoda

Spostrzeżenie. Dnia 10. b. m. podczas zupełnej pogody i czystego nieba widziano około 10 i 11. godziny wieczorem dolny róg księżyca przysłoniony jakby jaką kulą okrągłą t. j. jej jedną krawędzią. Spostrzeżenie to tem bardziej uderza, że na ten rok, na ten miesiąc i na ten dzień przez astronomów niebyło żadne zaćmienie księżyca obrachowane i przepowiedziane. Zwracamy więc uwagę ciekawych, by na dniu dzisiejszym o porze wieczornej zjawiska tego sprawdzać lub dochodzić chcieli, a chociaż jak się spodziewać należy, trudno aby się dziś powtórzyło, nieomieszkaliśmy o nim donieść, gdyż fenomen ten był niezwykłym, i zapewne zkadinąd niebawem zasłyszymy o nim.

T E A T R.

Dziś: d. 11. czerwca 1856:

„Anna Królowa Francyi“

czyli

Trzej Muszkietery.“

Część 1.

Dramat z francuskiego Alex. Dumas w 4. oddziałach a 6 aktach.

KRONIKA.

Telegrafy austryackie, które jeszcze roku 1847 wynosiły zaledwie 80 mil przestrzeni, ciągną się teraz wzdłuż 964.3 mil z drutem 1625.9 mil długości, i należą przeto do najznaczniejszych w Europie.

Korespondencye rządowe zawierały roku 1851 depesz 21.976, roku 1852 depesz 21.834, r. 1853 depesz 41.628, r. 1854 depesz 65.562, r. 1855 d. 59.021.

Depesze prywatne przyniosły roku 1850 25.518 złr., r. 1851 122.606 złr., r. 1852 199.569 złr., r. 1853 293 485 złr., r. 1854 523.521 złr., r. 1855 578.805 złr.

Same te już liczby są dostateczną skazówką wielkiego rozmiaru czynności telegrafów elektrycznych w Austryi w sprawach tak urzędowych jak i prywatnych, a przytem świadczą także i o corocznem powiększeniu się dochodów z tego zakładu.

— Berlina donoszą: Wielkie przedsiębierstwo rządu francuskiego w zamiarze podźwignienia rolnictwa francuskiego i wyznaczenie 100 milionów franków na zakładanie podziemnych kanałów do osuszenia gruntu (drenowania pól), przyczem zaliczonoby właścicielom gruntowym z kapitału tego pożyczkę 3 do 4 procentową ze spłatą w ciągu lat 30, było przedmiotem orzeczenia w kilku dziennikach niemieckich, lecz okazało się przy tem, że autorowie tych korespondencyi nie mają należytego pojęcia o ważności przedsiębierstwa wspomnionego. Dokładniejsze wyjaśnienie korzyści drenowania przechodzi zakres dziennika politycznego, lecz wynalazek ten obok pługa jest może jeden z najważniejszych w rolnictwie. Słaba jest wegetacya na moczarach i bagniskach, bujna zaś na łąkach pod Alpami zalanych prawie ustawicznie wodą ciągle się odświeżająca. Drenowaniem poprawia się nawet klimat i stan zdrowia, jak to w Szkocyi okazało się z doświadczenia. W Niemczy zajmują się gorliwie drenowaniem mianowicie od czasu wystawy londyńskiej, chociaż rządy tamtejsze do tego nie wiele się przykładają. Jednak w Prusiech, rozdają bezpłatnie maszyny do sporządzenia rur drenowych, a w dobrach skarbowych rozpoczęto w tym względzie próby rozmaite. Oprócz tego zajęło się ministeryum rolnictwa rozpoznaniem kwestyi względem użycia kapitałów indemnizacyjnych na zaprowadzenie powszechnej metody drenowania.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 24. Rozmaitości.

Redakcya Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcyę na pogorzelców Niżankowic.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*